Dmuchnęło a bańka pękła — tefefe

Od autora: Będziemy leżeć i patrzeć w niebo, pięknobladzi, nieosiągalni. Układać się do snu i nie do snu. Będziemy nawet, gdy nas już nie będzie, a wówczas nie będzie nas, chociaż będziemy. Mięć naście lat to stan ducha, solidarność to nieprawda, rzęsiste brwi nie istnieją ….więc dlaczego mamy być razem?

Odbieram wolniej i wolniej przetwarzam emocje niż czas, który nade szybko ubywa. Fizyczność niedomaga. Rozumiem. Tylko czemu teraz, gdy wzbijałem się bez opamiętania. Fizyczność niedomaga. Za dwa dni pierwszy krok, za cztery drugi z wątłą nadzieją by zgliszcza odratować. Normalne koleje rzeczy. Nadal świętnie jest – mówisz okrągle, pocieszasz, a w powietrzu – poza tobą - prawda. Rozumiem, że atrakcyjność moja spadła, dmuchnęło a bańka pękła. Co boli, to obawa, że ja też mógłbym tak jak Ty.

Niegdyś napisałem o skutkach ubocznych ze mnie - „mroczna dalekość, dwoistość niedookreślona, nadwyrazy dotyczące wszelkich stanów, nieobecność i jakaś taka dziwność, samotność niedoskwierająca.” I dziś w zasadzie wszystko się zgadza, z tym że owa samotność, jak wszystko pozostałe, doskwierająca.

To miasto jest kwadratowe, kanciaste, techniczne. To miasto jest sukcesów, warunków, perspektyw. Tylko ja się nie wpisałem. Ofermą nienazwaną jestem, bo to miasto jest też wypełnione dyplomacją.

Może potrzeba mi tej wędrówki na kraniec świata, gdzie nie ma bezdomnych, którzy są bardziej bezdomni od innych, gdzie wszystko jest maziste i niewyraźne.

Tu gdzie kontury na wskroś wyznaczyły nam miejsca, spotkać się nie możemy, a jedynie minąć, delikatnie smyrając i to minięcie, i ta delikatność zaznana zostawia ślad. Kontury są coraz bardziej wyraźne, powroty do mazistości niedostępne. Może to tylko było ze snu, może to tylko przez powieki półprzymknięte – taki nadwyraz, co świat zatapia w marzenia.

Jaszcze daje radę, idę w melancholię na spacer. Jeżeli są jeszcze te ślady, wejdę w to. Jeśli jednak już dmuchnęło a bańka pękła, powalczę by nie wrócić.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tefefe, dodano 11.07.2018 15:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.